

Sygn.akt III AUa 150/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 marca 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Sławomir Bagiński

Sędziowie: Barbara Orechwa-Zawadzka

Marek Szymanowski

Protokolant: Barbara Chilimoniuk

po rozpoznaniu na rozprawie 11 marca 2021 r. w B.

sprawy z odwołania K. H.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o emeryturę

na skutek apelacji wnioskodawcy K. H.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z 12 grudnia 2019 r. sygn. akt V U 556/18

- 1) **zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I (pierwszym) i przyznaje K. H. emeryturę w obniżonym wieku emerytalnym od 4 marca 2018 r.;**
- 2) **zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II (drugim) i zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na rzecz K. H. 180 (sto osiemdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą instancję;**
- 3) **zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na rzecz K. H. 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję**

Sygn. akt: III AUa 150/20

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z 14 maja 2018 r. wydaną w oparciu o przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.) odmówił K. H. prawa do emerytury, ponieważ ubezpieczony nie udowodnił 15-letniego stażu pracy w warunkach szczególnych. Zakład nie uwzględnił zatrudnienia wnioskodawcy od 1 kwietnia 1997 r. do 31 grudnia 1998 r. w B. Fabryce (...) w C., ponieważ nie przedłożył świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach.

W odwołaniu od powyższej decyzji K. H. wskazał, że według jego wyliczeń posiada 15-letni staż pracy w warunkach szczególnych. Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie prawa od wcześniejszej emerytury.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie podtrzymując stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z 12 grudnia 2019 r. oddalił odwołanie (pkt I) oraz zasądził od odwołującego na rzecz organu rentowego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II).

Sąd Okręgowy powołał art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie z którym ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli: okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (tj. 20 lat w przypadku kobiet i 25 lat w przypadku mężczyzn). W myśl ust. 2 emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym za pośrednictwem Zakładu na dochody budżetu państwa. Natomiast art. 32 ust. 2 wyżej wymienionej ustawy stanowi, że dla celów ustalenia uprawnień, o których mowa w ust. 1 za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia w podmiotach, w których obowiązują wykazy stanowisk ustalone na podstawie przepisów dotychczasowych.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z uregulowaniem zawartym w § 3 i § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze - pracownik, który wykonywał pracę w szczególnych warunkach wymienionych w wykazie A nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn oraz posiada wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy podkreślił, że prawo do świadczenia przewidzianego w art. 184 ustawy emerytalnej oraz w rozporządzeniu Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. uzależnione jest od łącznego spełnienia wszystkich wyżej wskazanych wymogów. Ubezpieczony musi zatem osiągnąć określony wiek, legitymować się co najmniej 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach, posiadać w przypadku mężczyzny co najmniej 25-letni okres składkowy i nieskładkowy, nie być członkiem OFE, ewentualnie musi złożyć wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu na dochody budżetu państwa. Tylko łączne spełnienie wszystkich wymienionych wymogów warunkuje przyznanie świadczenia, zaś brak, co najmniej jednego z nich uzasadnia decyzję odmowną.

Okolicznością bezsporną w niniejszej sprawie było to, że odwołujący osiągnął wiek uprawniający do ubiegania się o przyznanie emerytury, bowiem (będąc urodzonym w dniu (...)) w dniu (...) ukończył 60 lat. Nadto wykazał wymagany przepisami okres składkowy i nieskładkowy wynoszący na dzień 1 stycznia 1999 r. 25 lat, 3 miesiące i 7 dni, a nadto wniósł o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu na dochody budżetu państwa.

Spór w sprawie dotyczył tego czy wnioskodawca legitymuje się, co najmniej 15-letnim stażem pracy w warunkach szczególnych. Organ rentowy uznał za udowodniony okres pracy w warunkach szczególnych w łącznym wymiarze 4 lat i 1 dnia. Z treści decyzji wynikało, że Zakład nie zaliczył odwołującemu zatrudnienia od 1 kwietnia 1997 r. do 31 grudnia 1998 r. w B. Fabryce (...) w C., ponieważ nie przedłożono świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach, o którym mowa w § 2 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. Odwołujący w toku postępowania

wskazywał także na nieuwzględniony przez ZUS okres pracy w Fabryce (...) w C., tj. od 3 września 1973 r. do 31 marca 1997 r.

Odnosząc się do stanowiska organu rentowego, Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie stanowiskiem, świadectwo pracy w warunkach szczególnych wydane pracownikowi przez pracodawcę stanowi domniemanie i podstawę do przyjęcia, iż okres pracy w nim podany jest okresem pracy w warunkach szczególnych, o którym mowa w art. 32 ustawy emerytalnej. W sytuacji braku wymaganego świadectwa pracy w warunkach szczególnych wystawionego przez pracodawcę, sąd może prowadzić postępowanie dowodowe zmierzające do ustalenia, czy praca wykonywana przez stronę, była wykonywana w warunkach wymaganych przepisami rozporządzenia, czy ubezpieczony zajmował któreś ze stanowisk pracy wymienionych w załącznikach 1 lub 2 do rozporządzenia. W szczególności w postępowaniu przed sądem, okresy zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przewidziane rozporządzeniem, mogą być ustalane także innymi środkami dowodowymi niż dowód z zaświadczenia zakładu pracy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1984 r., III UZP 6/84 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 września 1984 r. III UZP 48/84), a więc wszelkimi dopuszczalnymi przez prawo środkami dowodowymi.

Z dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego wynikało, że wnioskodawca w okresie od 3 września 1973 r. do 31 marca 1997 r. zatrudniony był w Fabryce (...) w C. (przy czym z dniem 1 października 1995 r. doszło do przejęcia zakładu – Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe (...) Sp. z o.o.) (k. 10 akt ZUS). Zgodnie z informacjami znajdującymi się w aktach osobowych odwołujący w spornym okresie czasu zatrudniony był na następujących stanowiskach: uczeń w zawodzie tokarza (od 3 września 1973 r. do 13 czerwca 1976 r.), tokarza (od 14 czerwca 1976 r. do 7 września 1977 r.), robotnika transportowego – operatora urządzeń transportowych – kierowcy ciągnika (od 8 września 1977 r. do 12 marca 1978 r., ślusarza remontu maszyn (...) (od 13 marca 1978 r. do 17 stycznia 1980 r., magazyniera działu HM/ obsługi wydziału W-6 (od 18 stycznia 1980 r. do 26 kwietnia 1980 r.), w okresie od 27 kwietnia 1980 r. do 1 sierpnia 1982 r. odbywał zasadniczą służbę wojskową, robotnika transportowego – operatora urządzeń transportowych w magazynie 6/HM (od 2 sierpnia 1982 r. do 30 kwietnia 1984 r.), robotnika rozdzielni robót – operatora urządzeń transportowych na W-6 (od 1 maja 1984 r. do 25 marca 1990 r.), ślusarza – malarza konstrukcji, maszyn i wyrobów metalowych (od 26 marca 1990 r. do 4 grudnia 1990 r.), malarza konstrukcji maszyn i wyrobów metalowych/ W-2 (od 5 grudnia 1990 r. do 31 marca 1992 r.), ślusarza – malarza konstrukcji maszyn i wyrobów metalowych /TT (od 1 kwietnia 1992 r. do 8 lipca 1992 r.), robotnika transportowego – operatora urządzeń transportowych /Wo-3 (od 9 lipca 1992 r. do 30 listopada 1992 r.), ślusarza (od 1 grudnia 1992 r. do 9 października 1994 r.), pomocnika palacza c.o. (od 10 października 1994 r. do 30 listopada 1995 r.), palacza kotłów wysokoprężnych – ślusarza (od 1 grudnia 1995 r. do 31 marca 1997 r.).

Z kolei w okresie od 1 kwietnia 1997 r. do 31 sierpnia 2001 r. (w tym mieści się sporny okres pracy do 31 grudnia 1998 r.) odwołujący pracował (...) w Fabryce (...) S.A. w C. na stanowisku palacza kotłów wysokoprężnych i ślusarza (k. 8 akt ZUS).

Ponadto należy zauważyć, że w aktach sprawy znajdują się świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach z poszczególnych okresów:

- z 24 lutego 2000 r., w którym stwierdzono, że odwołujący się w okresie od 8 września 1977 r. do 12 marca 1978 r., stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace operatora urządzeń transportowych, na stanowisku malarza konstrukcji maszyn i wyrobów metalowych i była to praca wykonywana w warunkach szczególnych wymieniona w wykazie A, Dziale VIII, poz. 3 punkt 1 Załącznika nr 1 do Zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z 30 marca 1985 r. (k.15 - akta ZUS i akta osobowe),

- z 19 września 1994r., w którym to - między innymi - stwierdzono, że odwołujący się w okresie od 8 września 1977 r. do 12 marca 1978r., stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace kierowcy ciągnika na stanowisku robotnika transportowego - operatora urządzeń transportowych, kierowca ciągnika i była to praca wykonywana w

warunkach szczególnych wymieniona w wykazie A, Dziale VIII, poz. 3 punkt 1 Załącznika nr 1 do Zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985r. (akta osobowe).

- z 19 września 1994 r., w którym stwierdzono, że odwołujący się w okresie od 18 stycznia 1980 r. do 25 kwietnia 1980 r., stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace magazynowe załadunkowe, rozładunkowe oraz konfekcjonowanie surowców, półproduktów i wyrobów gotowych, pylistych, toksycznych, żrących i wybuchowych na stanowisku magazyniera i była to praca wykonywana w warunkach szczególnych wymieniona w wykazie A, Dziale IV, poz. 40, punkt 2 Załącznika nr 1 do Zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. (akta osobowe),

- z 19 września 1994 r., w którym stwierdzono, że odwołujący się w okresie od 2 sierpnia 1982 r. do 25 marca 1990 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace magazynowe załadunkowe, rozładunkowe oraz konfekcjonowanie surowców, półproduktów i wyrobów gotowych, pylistych, toksycznych, żrących i wybuchowych na stanowisku robotnika transportowego - operatora urządzeń transportowych w magazynie i była to praca wykonywana w warunkach szczególnych wymieniona w wykazie A, Dziale IV, poz. 40 , punkt 2 Załącznika nr 1 do Zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. (akta osobowe),

- z 19 września 1994 r., w którym wskazano, że odwołujący się w okresie od dnia 26 marca 1990 r. do 4 grudnia 1990 r., stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w pomieszczeniach lakierni niezhermetyzowanych w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk lakierniczych na stanowisku ślusarza - malarza konstrukcji maszyn i wyrobów metalowych i była to praca wykonywana w warunkach szczególnych wymieniona w wykazie A, Dziale XIV, poz. 17 , punkt 6 Załącznika nr 1 do Zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z 30 marca 1985r. w sprawie stanowisk pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego (akta osobowe),

- z 24 lutego 2000 r., w którym to stwierdzono, że odwołujący się w okresie od 5 grudnia 1990 r. do 30 marca 1992 r., stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace przy malowaniu ręcznym i natryskowym w pomieszczeniach lakierni niezhermetyzowanej, na stanowisku malarza konstrukcji maszyn i wyrobów metalowych oraz, że była to praca wykonywana w warunkach szczególnych wymieniona w wykazie A, Dziale XIV, poz. 17 , punkt 1 Załącznika nr 1 do Zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z 30 marca 1985 r. w sprawie stanowisk pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego (k.14 - akta ZUS i akta osobowe),

- z 19 września 1994 r., w którym stwierdzono, że odwołujący się w okresie od 5 grudnia 1990 r. do 31 marca 1992 r., stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace przy lakierowaniu ręcznym lub natryskowym niezhermetyzowanym na stanowisku malarza konstrukcji maszyn i wyrobów metalowych i była to praca wykonywana w warunkach szczególnych wymieniona w wykazie A, Dziale XIV, poz. 17, punkt 1 Załącznika nr 1 do Zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. (akta osobowe),

- z 19 września 1994 r., w którym stwierdzono, że odwołujący się w okresie od dnia 1 kwietnia 1992 r. do 8 lipca 1992 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w pomieszczeniach lakierni niezhermetyzowanych w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk lakierniczych na stanowisku ślusarza - malarza konstrukcji maszyn i wyrobów metalowych i była to praca wykonywana w warunkach szczególnych wymieniona w wykazie A, Dziale XIV, poz. 17 , punkt 6 Załącznika nr 1 do Zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i P. Maszynowego z 30 marca 1985 r.,

- z 24 lutego 2000 r., w którym stwierdzono, że od 10 października 1994 r. do 10 listopada 1995 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace niezautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego, na stanowisku pomocnika palacza c.o. oraz, że była to praca wykonywana w warunkach szczególnych wymieniona w wykazie A, Dziale XIV, poz. 1, punkt 1 do ww. załącznika nr 1 do zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z 30 marca 1985 r. (k.13 - akta ZUS i akta osobowe),

- z 24 lutego 2000 r., w którym stwierdzono, że odwołujący się w okresie od 1 grudnia 1995r. do 31 marca 1997 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace nieautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego, na stanowisku palacza kotłów wysokoprężnych - ślusarza oraz, że była to praca wykonywana w warunkach szczególnych wymieniona w wykazie A, Dziale XIV, poz. 1 i 2, punkt 1 i 3 załącznika nr 1 do zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. (k.12 - akt ZUS i w aktach osobowych)

W celu ustalenia czy praca świadczona przez ubezpieczonego w spornych okresach spełnia warunki do zakwalifikowania jej jako pracy w warunkach szczególnych, w tym czy wykonywana była stale i w pełnym wymiarze czasu pracy – Sąd Okręgowy dopuścił dowód z zeznań świadków A. H. (1), S. B. (1), H. S. i W. W., a nadto przesłuchał wnioskodawcę w charakterze strony.

Odwołujący zeznał, że pracował, jako magazynier wyrobów trotylu, a potem jako pracownik rozdzielni, gdzie przyjmował wszystkie materiały do wyrobu trotylu oraz gotowe wyroby z trotylu. Na malarni malował pistoletem natryskowym borty do rozrzutników. Jako operator urządzeń jeździł wózkami widłowymi szybko-jezdny. Pracował też, jako ślusarz, naprawiał wówczas drzwi do hali. Posiadał uprawnienia palacza kotłów (k. 15 akt sprawy).

Świadek A. H. (1) (pracował w (...) w C., w okresie od 1971 r. do 1995 r., na stanowisku kierownika działu technicznego przygotowania produkcji) zeznał, że wnioskodawca posiadał angaże, które odpowiadały faktycznie wykonywanej pracy. Twierdził, że odwołujący się pracował jako palacz w kotłowni, która zapewniała ciepło dla całego zakładu (k. 30v akt sprawy). Świadek S. B. (1) (pracował w (...) w C. na stanowisku kierownika kotłowni) zeznał, że odwołujący się pracował jako pomocnik palacza, a następnie palacz (przy kotłach wysokoprężnych - (...)5, lub (...) 2,5) (k. 30v akt sprawy).

Świadek H. S. (pracował w (...) w C., w okresie od 1965 r. do 2001 r., na stanowisku mistrza W-2) zeznał, że odwołujący się malował konstrukcje do przyczep i roztrząsaczy. Twierdził, że wnioskodawca pracował zgodnie z angażem. Malował przez 8 godzin dziennie pistoletem pneumatycznym, farbami piecowymi (k. 30v-21 akt sprawy).

Świadek W. W. (który w (...) w C. pracuje od 1972r.) zeznał, że na wydziale W-6, wnioskodawca był magazynierem, rozdzielcą materiałów (specjalnych, niebezpiecznych, trujących i pyłących) (k. 31 akt sprawy).

Sąd Okręgowy dopuścił też dowód z opinii biegłego z zakresu bhp.

Biegły, na podstawie analizy materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wskazał, że praca odwołującego się na stanowiskach ucznia (nauka zawodu tokarza), tokarza, ślusarza, ślusarza remontowego, robotnika transportu - operatora urządzeń transportowych (w tym wózków jezdniowych/urządzeń dźwigowych), robotnika rozdzielni robót - nie jest pracą wykonywaną w warunkach szczególnych w oparciu o wymagania R.R.M. Zdaniem biegłego również praca odwołującego przy obsłudze ciągnika wykorzystywanego do transportu wewnętrznego nie może być uznana jako wykonywana w warunkach szczególnych w oparciu o wymagania R.R.M. Wynika to przede wszystkim z faktu, że odwołujący wykonywał czynności obsługi ciągnika, zamiennie z obsługą innych środków transportowych (np. wózków jezdniowych/urządzeń podnośnikowych) i praca ta nie spełnia warunku wykonywania jej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Biegły wskazał także, że praca odwołującego na stanowisku malarza konstrukcji maszyn i wyrobów metalowych (malowanie pistoletem) może być uznana, jako wykonywana w warunkach szczególnych w oparciu o wymagania R.R.M - Wykaz A, Dział XIV, poz. 17 (lakierowanie ręczne lub natryskowe niezhermetyzowane). Z akt sprawy nie wynika bowiem, że malowanie elementów maszyn rolniczych odbywało się w pomieszczeniach zhermetyzowanych. Jednocześnie biegły stwierdził, że praca ubezpieczonego na stanowisku pomocnika palacza c.o. oraz palacza kotłów wysokoprężnych - ślusarza, nie jest pracą wykonywaną w warunkach szczególnych w oparciu o wymagania R.R.M. zgodnie bowiem z informacją znajdującą się w aktach sprawy - w tym zeznaniach odwołującego się, a także zeznaniach świadka S. B. (2) (kierownika kotłowni) i A. H. (1) - odwołujący się świadczył pracę w kotłowni, która służyła do ogrzewania Zakładu. Tym samym kotły te miały charakter grzewczy/ogrzewczy, a nie były to kotły typu przemysłowego i wobec tego praca, przy ich obsłudze nie spełnia wymagań ujętych w Wykazie A, Dziale XIV,

poz. i, R.R.M. Biegły zwrócił także uwagę na to, że w aktach sprawy (w tym aktach osobowych) brak jest dokumentów określających kwalifikacje odwołującego się do wykonywania niektórych prac - np. świadectwo kwalifikacji do obsługi kotłów grzewczych, uprawnienia do kierowania ciągnikiem, wózkami widłowymi/podnośnikami. W aktach sprawy brak jest też informacji dotyczącej charakterystyki pracy Wydziału W-6 (np. rodzaj/wykaz stanowisk pracy, rodzaj stosowanej technologii), w tym dotyczące magazynu (np. rodzaj surowców, materiałów, wyrobów, stosowanych środków technicznych), a także rozdzielni robót (np. rodzaj surowców, materiałów, wyrobów, stosowanych środków technicznych). Zeznający świadek w tym przedmiocie świadek (pracujący z odwołującym się na Wydziale W-6) zeznał, że w magazynie przechowywano materiały specjalne, niebezpieczne, trujące i pyłące. Podsumowując biegły wskazał, że całość dokumentacji załączonej do akt sprawy nie pozwala na stwierdzenie, że odwołujący się w spornym okresie czasu pracy wykonywał pracę w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danych stanowiskach pracy w oparciu o wymagania R.R.M., w łącznym wymiarze minimum 15 lat (k. 33-48 akt sprawy).

Sąd Okręgowy przesłuchał kolejnych zawnioskowanych świadków oraz dopuścił dowód z opinii uzupełniającej biegłego sądowego z zakresu bhp (z uwzględnieniem zeznań świadków oraz nowej dokumentacji złożonej przez pełnomocnika odwołującego).

Świadek Z. Ś. (który pracował w (...) w latach 1987-2002, na stanowisku: palacza kotłowego) zeznał, że odwołujący się był pomocnikiem palacza, a następnie palaczem. Wyjaśnił, że woda wytworzona w kotłach zasilala linię technologiczną potrzebną do produkcji i ogrzewala budynki mieszkalne. Węgiel był ładowany automatycznie, a kotły były zautomatyzowane (k. 105v akt sprawy). Świadek J. S. (który pracował w (...) w latach 1963-1999, na stanowisku: tokarz, pracownika kontroli jakości, kierownika Wydziału W6) Wyjaśnił między innymi, że Wydział 6 zajmował się przeróbką materiałów wybuchowych (sypką postacią trotylu). Zeznał, że odwołujący się był rozdzielcą, a jego zadaniem było przyjęcie towaru z magazynu głównego, a następnie wydawanie go mistrzowi produkcji. Wskazał, że na Wydziale 3 odwołujący się jeździł na podnośniku (k. 106 akt sprawy). Świadek A. H. (2) (pracowała w (...) w latach 80 - tych, przez okres 5 lat, na stanowisku: pracownika wyrobu trotylu) zeznała, że odwołujący się przyjmował trotyl (w postaci proszkowej) i przekazywał na produkcję, a następnie dystrybuował produkt gotowy (k. 106 akt sprawy). Świadek J. M. (pracował w (...), w latach 1983-1999, na stanowisku: pracownika kotłowni) wyjaśnił, że kotły były wykorzystywane do ogrzewania zakładu i tzw. miasteczka (baraki). Zeznał, że woda produkcyjna o temperaturze 130 stopni C. była stosowana do myjni. Kotły były zautomatyzowane, taśmociąg dostarczał węgiel do zasobników. Ręcznie wywoziło się wózki, do których spuszczano „szlakę” i następnie wywożono to na torowisko przy pomocy ciągnika (k. 106v akt sprawy). Świadek L. J. (który pracował w (...) w latach 1973-2002, na stanowisku: ślusarza napraw gwarancyjnych) zeznał że wnioskodawca pracował jako kierowca ciągnika (k. 106 akt sprawy). Świadek C. S. (pracował w (...) w latach 1959-1996, na stanowisku: mistrz Wydziału 6) zeznał, że odwołujący się wozził trotyl (k. 106v akt sprawy). Natomiast świadek H. Z. (która pracowała w (...) w latach: 1972 -1990) zeznała między innymi, że odwołujący się rozwoził materiały wybuchowe wózkami ręcznymi (k. 107 akt sprawy).

Biegły w opinii uzupełniającej, ustosunkowując się do zarzutów skarżącego wskazał, że praca na stanowisku: pomocnika palacza centralnego ogrzewania (w wymiarze 1 roku, 1 miesiąca i 21 dni), jak również palacza kotłów wysokoprężnych - ślusarza (w wymiarze 3 lat i 1 miesiąca) - na co wskazali świadkowie: Z. Ś. oraz J. M. - polegała (przede wszystkim) na wytwarzaniu gorącej wody (temperatura około 130 stopni C.) przeznaczonej do zasilania linii technologicznej oraz ogrzewania budynków, a kotły te były zautomatyzowane. Biegły podkreślił, że praca ta nie miała charakteru „niezautomatyzowanego” („kotły były zautomatyzowane”), piece były zarówno typu „przemysłowego” („do zasilania linii technologicznej”), jak i typu „grzewczego/ogrzewczego” (do ogrzewania zakładu i przyległych bloków mieszkalnych). Ponadto odwołujący się wykonywał również czynności ślusarza, co nie pozwala na uznanie, że stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (§ 2.1, Rozporządzenia) wykonywał tylko czynności niezautomatyzowanego palacza i rusztowego kotłów parowych i wodnych typu przemysłowego. Tym samym praca odwołującego się na powyższych stanowiskach nie spełniała wymagań uznania jej, jako wykonywanej w warunkach szczególnych w oparciu o wymagania ujęte w Wykazie A, Dziale XIV, poz. 1, R.R.M. Biegły wskazał także, że praca ubezpieczonego na stanowiskach: magazyniera działu HM/obsługa Wydziału W6; robotnika transportowego - operatora urządzeń transportowych w magazynie nr 6/HM; robotnika rozdzielni robót - operatora urządzeń

transportowych na W6 (w wymiarze 7 lat, 11 miesięcy i 4 dni) została scharakteryzowana przez zeznania świadków: J. S., A. H. (2), J. M., C. S. i H. Z.. Podkreślił, że z zeznań tych świadków wynikało, że Wydział 6 zajmował się przeróbką materiałów wybuchowych (odlewanie trotylu; prasowanie trotylu, gotowanie trotylu na płynną masę), a do zakresu pracy odwołującego się należało przyjęcie towaru (sypki trotyl - materiał wybuchowy) z magazynu głównego, a następnie przekazanie go do produkcji, jak również prace transportowe na terenie Wydziału W6. Zdaniem biegłego prace odwołującego się na powyższym stanowisku mogą być uznane jako wykonywane w warunkach szczególnych w oparciu o wymagania określone w Wykazie A, Dziale IV, poz. 40 rozporządzenia Rady Ministrów (prace magazynowe, załadunkowe, rozładunkowe, transport oraz konfekcjonowanie surowców, półproduktów i wyrobów gotowych pylistych, toksycznych, żrących, parzących i wybuchowych). Podsumowując biegły stwierdził, że okres pracy odwołującego się w warunkach szczególnych wynosi łącznie 9 lat, 6 miesięcy i 8 dni (malarz konstrukcji maszyn i wyrobów metalowych: 1 rok, 7 miesięcy i 4 dni; praca na Wydziale W-6: 7 lat, 11 miesięcy i 4 dni). W pozostałym zakresie podtrzymał ustalenia zawarte w opinii głównej (k. 143-148 akt sprawy).

Ubezpieczony nie zgodził się z wnioskami biegłego zawartymi w opinii uzupełniającej i pismem z 9 kwietnia 2019 r. wniósł zastrzeżenia do niej (k. 159).

Na rozprawie 21 maja 2019 r. biegły w całości podtrzymał opinię podstawową oraz uzupełniającą. W jego ocenie okres pracy w warunkach szczególnych wnioskodawcy wynosi 9 lat, 6 miesięcy i 8 dni. Biegły wyjaśnił, że zgodnie z wymaganiami określonymi w wykazie A w dziale XIV poz. 1 za pracę w warunkach szczególnych można uznać nieautomatyzowane prace palaczy i rusztowych kotłów wodnych lub parowych typu przemysłowego. Podkreślił, że zgodnie z zeznaniami odwołującego się, jak również z zeznaniami świadków obsługiwane przez odwołującego się kotły były kotłami automatycznymi, a czynnościami wykonywanymi ręcznie było jedynie spuszczenie szlaki do wózków oraz wywożenie tych wózków za pomocą ciągnika na plac manewrowy. Pozostałe czynności tj. czynności kontrolno - obsługowe wykonywane przez odwołującego się były czynnościami zautomatyzowanymi. Biegły nie miał możliwości wskazania ile zajmowały te prace, ponieważ nie miał kart pracy. Niemniej jednak wywożenie szlaki było czynnością marginalną. Zdecydowaną większość czasu musiała zajmować kontrola i obsługa kotłów zautomatyzowanych. Biegły zaznaczył, że piece typu przemysłowego to takie piece, które mają zastosowanie do celów przemysłowych. Tymczasem odwołujący nie odnosił się do faktu, iż piece te wykorzystywane były do celów przemysłowych. W ocenie biegłego, na podstawie informacji znajdujących się w aktach sprawy nie można stwierdzić, do jakich celów przemysłowych mogły być zastosowane te piece. Z zebranych informacji wynikało natomiast, że kotły były stosowane do ogrzewania. Na zeznaniach świadków biegły oparł twierdzenie, że w (...) nie było oddzielnych kotłów grzewczych i przemysłowych (k. 177-178 akt sprawy).

3 czerwca 2019 r. do Sadu Okręgowego wpłynęło pismo Urzędu Dozoru Technicznego w W., z którego wynikało, że firma (...) do 2002 r. eksploatowała 8 kotłów objętych dozorem technicznym, w tym dwa typu (...), jeden typu WR5, trzy typu (...),5, które posiadały automatykę sterująco-zabezpieczającą przekroczenia temperatury dopuszczalnej oraz spadku przepływu poniżej wartości minimalnej oraz dwa kotły typu (...) eksploatowane w kuchni, służące do przygotowywania posiłków. Szczegóły dotyczące wymienionych kotłów zostały zawarte w tabeli stanowiącej załącznik do pisma (k. 200-201 akt sprawy).

Biegły w kolejnej opinii uzupełniającej wskazał, że informacje zawarte w piśmie Urzędu Dozoru Technicznego nie wpływają na treść opracowanej przez niego opinii głównej z 27 listopada 2018r., jak również opinii uzupełniającej z 4 kwietnia 2019 r. Biegły zaznaczył, że z informacji znajdujących się w aktach sprawy nie wynika, żeby odwołujący się w spornym okresie czasu pracy był zatrudniony w kuchni przy sporządzaniu posiłków i tym samym nie obsługiwał kotłów typu (...) 200 (kotły nie mające zastosowania do celów przemysłowych). Podkreślił także, że informacje o stosowaniu w kotłowni firmy (...) w C. kotłów typu (...) i (...),5 były już przekazane na rozprawie sądowej w 7 listopada 2018 r. przez świadka S. B. (1), a także świadka Z. Ś.. Biegły podkreślił, że zarówno zeznający w sprawie świadkowie, ale również treść pisma Urzędu Dozoru Technicznego z 30 maja 2019r. jednoznacznie wskazują, że obsługa pieca była zautomatyzowana - w tym także dostarczanie węgla/miała węglowego na ruszt kotła i obrót rusztu. Powyższy natomiast nie pozwala na przyjęcie, że odwołujący się stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku (§ 2.1, R.R.M.) wykonywał tylko prace nieautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów wodnych i

parowych typu przemysłowego. Dodatkowo informacje podane w piśmie nie wskazują na przemysłowy typ/charakter tych pieców, jak również na konieczność wykonywania przez palacza przy ich obsłudze tylko (stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy) tylko czynności/prac niezautomatyzowanych (k. 204-205 akt sprawy).

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na dokumentacji zgromadzonej w sprawie, zeznaniach świadków i opiniach biegłego z zakresu bhp uznając ją za przekonujące, logiczne, spójne i poparte wiedzą i autorytetem zawodowym biegłego. Ustalenia dokonane przez biegłego są rzetelne i zgodne z treścią dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy oraz zeznaniami świadków. Dokonane ustalenia zostały poparte szczegółowym i przekonującym uzasadnieniem.

Sąd pierwszej instancji w pełni podzielił opinie biegłego uznając, iż dowody zgromadzone w sprawie dają podstawę do uwzględnienia jedynie okresu zatrudnienia wnioskodawcy w charakterze malarza konstrukcji maszyn i wyrobów metalowych w wymiarze 1 roku, 7 miesięcy i 4 dni oraz pracy wnioskodawcy na Wydziale W6 w wymiarze 7 lat, 11 miesięcy i 4 dni. Uwzględnienie powyższego powoduje, że staż pracy wnioskodawcy w szczególnych warunkach wynosi łącznie 9 lat, 6 miesięcy i 8 dni. Nie było natomiast podstaw do zaliczenia zatrudnienia wnioskodawcy na pozostałych stanowiskach.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik K. H., zaskarżając go w całości i zarzucając:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego mającego wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, tj.:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie zebrania całości dowodów w sprawie, w szczególności dowodu z opinii biegłego z zakresu ciepłownictwa i ogrzewnictwa, a uznaniu, iż opinia przedłożona do akt sprawy przez biegłego sądowego z zakresu BHP Z. C. jest wystarczająca do oceny przez sąd pierwszej instancji czy odwołujący spełnia wymogi pracy w warunkach szczególnych, podczas gdy opinia ta pozostawała w sprzeczności z pozostałym zebraniem materiałem dowodowym w sprawie,

2) art. 278 § 1 k.p.c. w zw. art. 286 k.p.c. poprzez zaniechanie i oddalenie wniosku odwołującego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ciepłownictwa i ogrzewnictwa na okoliczność ustalenia czy maszyny, w tym kotły znajdujące się w zakładzie pracy odwołującego w okresie od 10 października 1994 r. do 30 listopada 1995 r., w którym odwołujący świadczył pracę jako pomocnik palacza i od 1 grudnia 1995 r. do 31 grudnia 1998 r., w którym odwołujący świadczył pracę jako palacz, były kotłami typu przemysłowego czy grzewczego oraz na okoliczność ustalenia czy kotły te były kotłami zautomatyzowanymi (ze wskazaniem czy kotły te były częściowo czy całkowicie zautomatyzowane) oraz jakie czynności musiał wykonywać palacz lub pomocnik palacza, aby kotły te funkcjonowały prawidłowo, co miało wpływ na ustalenie, czy wnioskodawca spełnia wymogi pracy w warunkach szczególnych i przez co uzyskałby prawo do emerytury na podstawie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS,

3) art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie przez sąd pierwszej instancji rozstrzygnięcia, co do zaliczenia okresu od 27 kwietnia 1980 r. do 1 sierpnia 1982 r. tj. w czasie odbywania przez odwołującego służby wojskowej, jako okresu pracy wymaganego do nabycia emerytury w niższym wieku emerytalnym, biorąc pod uwagę fakt, iż odwołujący przed i po odbyciu służby wojskowej pracował w obsłudze Wydziału W-6, tj. wykonywał pracę w warunkach szczególnych, czego konsekwencją było:

II. naruszenie przepisów prawa materialnego mającego wpływ na rozstrzygnięcie sprawy:

1) art. 120 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej poprzez jego niezastosowanie, czego konsekwencją było brak zaliczenia odwołującemu okresu pomiędzy 27 kwietnia 1980 r. do 1 sierpnia 1982 r. do okresu pracy w warunkach szczególnych.

2) art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez błędną wykładnię i uznanie przez sąd pierwszej instancji, iż wnioskodawca nie spełnił przesłanek warunkujących przyznanie prawa do emerytury, bowiem staż pracy w warunkach

szczególnych wynosi łącznie 9 lat, 6 miesięcy i 8 dni, podczas gdy odwołujący spełnia wszelkie przesłanki do przyznania mu prawa do emerytury,

W związku z powyższymi zarzutami pełnomocnik odwołującego wniósł o zmianę wyroku i przyznanie K. H. prawa do emerytury, zgodnie z art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz o zasądzenie od organu na rzecz odwołującego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za I i II instancję; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od organu na rzecz odwołującego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za I i II instancję.

Ponadto pełnomocnik odwołującego stosownie do art. 380 k.p.c. wniósł o rozpoznanie postanowienia Sądu Okręgowego z 5 grudnia 2019 r. w zakresie oddalenia wniosku dowodowego z 27 maja 2019 r. i 27 czerwca 2019 r. poprzez zmianę tego postanowienia i dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ciepłownictwa i ogrzewnictwa na okoliczności jak wskazane w pismach odwołującego z 27 czerwca 2019 roku i 27 maja 2019 roku.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

K. H. wnioskował o przyznanie prawa do emerytury w obniżonym wieku z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Mając na uwadze datę urodzenia wnioskodawcy – 4 marca 1958 r. – i ukończenie 60 lat życia zasadnie sąd pierwszej instancji wskazał, że podstawę prawną przyznania takiego świadczenia stanowi przepis art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS i art. 32 tej ustawy w związku z § 4 Rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8 poz. 43 ze zm.).

Należy powtórzyć za sądem pierwszej instancji, mając na względzie wyżej powołane przepisy, że prawo wnioskodawcy do emerytury było uzależnione od wskazania łącznie następujących warunków: ukończenia 60 lat życia, udowodnienia 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych do dnia 1 stycznia 1999 r., udowodnieniu co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze do 1 stycznia 1999 r., nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym za pośrednictwem Zakładu na dochody budżetu państwa.

Należy zwrócić uwagę, że w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji nie były kwestionowane przesłanki konieczne do przyznania wnioskodawcy emerytury za wyjątkiem posiadania co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W tych okolicznościach prawidłowo Sąd Okręgowy skupił się na ustaleniach dotyczących pracy K. H. w szczególnych warunkach, bowiem w sytuacji gdy wszystkie przesłanki konieczne do przyznania emerytury muszą być spełnione łącznie, brak jednej z nich, w tym przypadku 15 lat pracy w szczególnych warunkach przypadających do 1 stycznia 1999 r. wyłączałby prawo do emerytury bez potrzeby ustaleń co do pozostałych przesłanek.

Istotne zatem w rozpoznanej sprawie było ustalenie okresów pracy K. H. w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze na datę 1 stycznia 1999 r. tj. wejścia w życie ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. Sąd Apelacyjny ustalił, że do tej daty K. H. wskazywał i udokumentował następujące okresy zatrudnienia oraz okres odbywania zasadniczej służby wojskowej:

1. od 3 września 1973 r. do 31 marca 1997 r. w Fabryce (...) w C. (1 października 1995 r. zakład przejęty przez Przedsiębiorstwo Producyjno-Usługowo-Handlowe (...) sp. z o.o., k. 10 akt ZUS) na stanowiskach:

a) uczeń w zawodzie tokarza od 3 września 1973 r. do 13 czerwca 1976 r.,

b) tokarz od 14 czerwca 1976 r. do 7 września 1977 r.,

c) robotnik transportowy – operator urządzeń transportowych – kierowcy ciągnika od 8 września 1977 r. do 12 marca 1978 r. (potwierdzone świadectwami wykonywania pracy w szczególnych warunkach z 19 września 1994 r. i 24 lutego 2000 r. – kwalifikujące tę pracę jako pracę kierowcy ciągnika, wymienioną w wykazie A, Dziale VIII, poz. 3 punkt 1 Załącznika nr 1 do Rozporządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z 30 marca 1985 r. – k. 15 akt ZUS i akta osobowe),

d) ślusarz remontu maszyn (...) od 13 marca 1978 r. do 17 stycznia 1980 r.,

e) magazynier działu HM/ obsługi wydziału W6 od 18 stycznia 1980 r. do 25 kwietnia 1980 r. (potwierdzone świadectwem wykonywania pracy w szczególnych warunkach z 19 września 1994 r. – zakwalifikowaną jako prace magazynowe załadunkowe, rozładunkowe oraz konfekcjonowanie surowców, półproduktów i wyrobów gotowych, pylistych, toksycznych, żrących i wybuchowych, wymienioną w wykazie A, Dziale IV, poz. 40. Punkt 2 Załącznika nr 1 do Zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z 30 marca 1985 r. – akta osobowe)

f) zasadnicza służba wojskowa od 27 kwietnia 1980 r. do 1 sierpnia 1982 r.,

g) robotnik transportowy – operatora urządzeń transportowych w magazynie 6/HM od 2 sierpnia 1982 r. do 30 kwietnia 1984 r., oraz robotnik rozdzielni robót – operator urządzeń transportowych na W-6 od 1 maja 1984 r. do 25 marca 1990 r. (potwierdzone świadectwem wykonywania pracy w szczególnych warunkach z 19 września 1994 r. – zakwalifikowaną jako prace magazynowe załadunkowe, rozładunkowe oraz konfekcjonowanie surowców, półproduktów i wyrobów gotowych, pylistych, toksycznych, żrących i wybuchowych, wymienioną w wykazie A, Dziale IV, poz. 40. Punkt 2 Załącznika nr 1 do Zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z 30 marca 1985 r. – akta osobowe),

h) ślusarz – malarz konstrukcji, maszyn i wyrobów metalowych od 26 marca 1990 r. do 4 grudnia 1990 r. (potwierdzone świadectwem wykonywania pracy w szczególnych warunkach z 19 września 1994 r. – zakwalifikowaną jako prace w pomieszczeniach lakierni niezhermetyzowanych w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk lakierniczych, wymienioną w wykazie A, Dziale XIV, poz. 17, punkt 6 Załącznika nr 1 do Zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z 30 marca 1985 r. – akta osobowe),

i) malarz konstrukcji maszyn i wyrobów metalowych/W-2 od 5 grudnia 1990 r. do 31 marca 1992 r. (potwierdzone świadectwami wykonywania pracy w szczególnych warunkach z 19 września 1994 r. i 24 lutego 2000 r. – zakwalifikowaną jako prace przy lakierowaniu ręcznym lub natryskowym niezhermetyzowanym, wymieniona w wykazie A, Dziale XIV, poz. 17. punkt 1 Załącznika nr 1 do Zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z 30 marca 1985 r. – k. 14 akt ZUS i akta osobowe),

j) ślusarz – malarz konstrukcji maszyn i wyrobów metalowych/TT od 1 kwietnia 1992 r. do 8 lipca 1992 r. (potwierdzone świadectwem wykonywania pracy w szczególnych warunkach z 19 września 1994 r. – zakwalifikowaną jako prace w pomieszczeniach lakierni niezhermetyzowanych w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk lakierniczych, wymieniona w wykazie A, Dziale XIV, poz. 17, punkt 6 Załącznika nr 1 do Zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z 30 marca 1985 r. – akta osobowe),

k) robotnik transportowy – operator urządzeń transportowych/Wo-3 od 9 lipca 1992 r. do 30 listopada 1992 r.,

l) ślusarz od 1 grudnia 1992 r. do 9 października 1994 r.,

ł) pomocnik palacza c.o. od 10 października 1994 r. do 30 listopada 1995 r. (potwierdzone świadectwami wykonywania pracy w szczególnych warunkach z 24 lutego 2000 r. – zakwalifikowaną jako prace niezautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego, wymienione w wykazie A, Dziale XIV, poz. 1, punkt 1 Załącznika nr 1 do Zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z 30 marca 1985 r. – k. 13 akt ZUS i akta osobowe),

m) palacz kotłów wysokoprężnych – ślusarz od 1 grudnia 1995 r. do 31 marca 1997 r. (potwierdzone świadectwami wykonywania pracy w szczególnych warunkach z 24 lutego 2000 r. – zakwalifikowaną jako prace nieautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego, wymienione w wykazie A, Dziale XIV, poz. 1 i 2, punkt 1 i 3 Załącznika nr 1 do Zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z 30 marca 1985 r. – k. 12 akt ZUS i akta osobowe),

2. od 1 kwietnia 1997 r. do 31 grudnia 1998 r. w (...) w Fabryce (...) S.A. w C. (następca prawny (...)) na stanowisku palacza kotłów wysokoprężnych i ślusarza (k. 8 akt ZUS).

Zauważyć należy, że od 27 kwietnia 1980 r. do 1 sierpnia 1982 r. wnioskodawca odbywał zasadniczą służbę wojskową, a przed powołaniem do służby i po jej zakończeniu pracował w szczególnych warunkach. Okres służby wojskowej dla żołnierza zatrudnionego przed powołaniem do czynnej służby wojskowej w warunkach szczególnych, który po zakończeniu tej służby podjął zatrudnienie w tych samych warunkach, jest nie tylko okresem służby w rozumieniu art. 6 ust.1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, ale także okresem pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Podkreślić należy, że dla kwalifikacji okresu zasadniczej służby wojskowej jako okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach należy stosować regulacje obowiązujące w dacie odbywania tej służby.

Wskazać należy, że od 1.09.1979 r. obowiązywał art. 107 § 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wprowadzony na podstawie art. 1 ustawy z dnia 28 czerwca 1979 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz.U.1979.15.97). Z tym, że art. 107 ust. 1 ustawy z 21.11.1967 r., przed jego wejściem w życie, w tekście jednolitym ustawy - tekst jednolity z 6.08.1979 r. (Dz.U.1979.18.111) uzyskał oznaczenie jako art. 120 ust. 1. Zgodnie z tym przepisem: Pracownikowi, który w ciągu trzydziestu dni od zwolnienia z zasadniczej lub okresowej służby wojskowej podjął pracę, czas odbywania służby wojskowej wlicza się do okresu zatrudnienia w zakładzie pracy, w którym podjął pracę, w zakresie wszelkich uprawnień wynikających z Kodeksu pracy oraz przepisów szczególnych.

W judykaturze podjęto problematykę kwalifikacji służby wojskowej do celów emerytalnych, akcentując konieczność rozważania tej kwestii z uwzględnieniem przepisów obowiązujących w okresie pełnienia przez ubezpieczonego służby wojskowej, a nie regulacji obowiązującej aktualnie. I tak w wyroku z dnia 6 kwietnia 2006 r., III UK 5/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 108) wyrażono pogląd, że wykładnia gramatyczna powołanych unormowań (chodziło o art. 124 i art. 125 ustawy z dnia 30 stycznia 1969 r. o powszechnym obowiązku wojskowym - jednolity teksty: Dz. U. z 1963 r. Nr 20, poz. 108 z późn. zm.) nie powinna nasuwać wątpliwości, iż okres odbytej czynnej (zasadniczej) służby wojskowej przez pracownika zatrudnionego poprzednio w szczególnych warunkach pracy, który po zakończeniu tej służby zgłosił swój powrót do tego zatrudnienia, traktuje się tak samo jak wykonywanie takiej pracy, a skoro okres ten podlega zaliczeniu do okresu zatrudnienia w zakresie wszelkich uprawnień uzależnionych od ilości lat pracy w szczególnych warunkach, to uwzględnia się go także do stażu pracy wymaganego do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym. Pogląd ten już na gruncie przepisów pierwotnie art. 108, a następnie art. 120 i art. 125 oraz ponownie art. 120 aktualnie obowiązującej ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej był wyrażany także w kolejnych wyrokach Sądu Najwyższego i sądów powszechnych (zob. orzecznictwo wskazane w powołanym wyżej wyroku).

W szczególności zwrócić należy uwagę na wyroki SN: z 8 kwietnia 2014 r. (II UK 424/13) i z 3 sierpnia 2016 r. (I UK 283/15). Drugi z tych wyroków wskazuje, że jeżeli zostały spełnione przez pracownika warunki powrotu do poprzedniego zatrudnienia zostaje zachowana tzw. ciągłość pracy, a okres zasadniczej służby wojskowej jest okresem zatrudnienia na takich samych warunkach, jak przed powołaniem do tej służby.

Nikt nie kwestionował ciągłości pracy wnioskodawcy po służbie wojskowej, ani wykonywania pracy w szczególnych warunkach przez służbą wojskową. Oznacza to, że służba wojskowa wnioskodawcy zalicza się do okresu wykonywania pracy w szczególnych warunkach.

Na etapie postępowania apelacyjnego sporne pozostawały okresy pracy K. H. wykonywane na stanowiskach pomocnika palacza c.o. oraz palacza kotłów wysokoprężnych-ślusarza. Na rozprawie apelacyjnej 11 marca 2021 r.

pełnomocnik organu rentowego uznał bowiem okresy wykonywania pracy w szczególnych warunkach, które zostały potwierdzone świadectwami pracy wykonywanej w szczególnych warunkach (od 8 września 1977 r. do 12 marca 1978 r., od 18 stycznia 1980 r. do 25 kwietnia 1980 r., od 2 sierpnia 1982 r. do 25 marca 1990 r., od 26 marca 1990 r. do 4 grudnia 1990 r., od 5 grudnia 1990 r. do 31 marca 1992 r. oraz od 1 kwietnia 1992 r. do 8 lipca 1992 r.), z wyjątkiem okresów pracy na stanowisku pomocnika palacza c.o. oraz palacza kotłów wysokoprężnych (od 10 października 1994 r. do 30 listopada 1995 r. oraz od 1 grudnia 1995 r. do 31 marca 1997 r.). Suma niekwestionowanych przez organ okresów, a znajdujących potwierdzenie w świadectwach prac wykonywanych w szczególnych warunkach znajdujących się w aktach osobowych odwołującego, wyniosła 10 lat, 8 miesięcy i 21 dni. Dodatkowo, w związku z tym, że wnioskodawca przed i po powołaniu do zasadniczej służby wojskowej (którą odbył od 27 kwietnia 1980 r. do 1 sierpnia 1982 r.) pracował w szczególnych warunkach, należało doliczyć do okresu w szczególnych warunkach także okres zasadniczej służby wojskowej w wymiarze 2 lat, 3 miesięcy i 6 dni. Suma powyższych okresów wynosi 12 lat, 11 miesięcy i 27 dni.

Sąd Apelacyjny uznając za słuszne zarzuty zawarte w apelacji, dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu ciepłownictwa i ogrzewnictwa na okoliczność ustalenia, czy kotły znajdujące się w zakładzie pracy odwołującego w okresie od 10 października 1994 r. do 30 listopada 1995 r., w którym odwołujący świadczył pracę jako pomocnik palacza i od 1 grudnia 1995 r. do 31 grudnia 1998 r. w którym odwołujący świadczył pracę jako palacz, były kotłami typu przemysłowego oraz na okoliczność ustalenia czy kotły te były kotłami zautomatyzowanymi (ze wskazaniem, czy kotły te były całkowicie czy częściowo zautomatyzowane) oraz jakie czynności wykonywać musiał palacz i pomocnik palacza.

W świetle opinii biegłego z zakresu ciepłownictwa, ogrzewalnictwa, wentylacji i klimatyzacji dr hab. inż. M. A. (k. 286-291) w Fabryce (...) występowały zarówno kotły parowe (2 autoklawy (...) 200) jak i 6 kotłów wodnych, które były kotłami typu przemysłowego. Czynności, które wykonywał odwołujący wykraczały poza uruchomienie i zatrzymanie urządzenia i biegły zakwalifikował je jako prace zmechanizowane palaczy kotłów wodnych typu przemysłowego.

W uzasadnieniu opinii biegły wyjaśnił, iż zgodnie z Polską Normą - PN-70/H- (...), która określa pojęcie kotłów grzewczych oraz ich parametry, kotły grzewcze są to urządzenia z paleniskiem przeznaczone do wytwarzania pary lub podgrzania wody ciepłem, wywiązującym się w procesie spalania paliwa, którego moc nie przekracza 1MW, przy czym w kotłach wodnych temperatura wody na wylocie nie przekracza 115°C, a w kotłach parowych ciśnienie pary nie przekracza 70kPa (około 0,7atm). Charakterystycznymi parametrami kotła są między innymi:

- moc kotła - czyli ilość energii cieplnej oddawana użytecznie czynnikowi grzewczemu (wodzie lub parze w jednostce czasu);
- moc znamionowa kotła - moc kotła podawana przez wytwórcę, uzyskiwana trwale przy spalaniu paliwa, na które kocioł został skonstruowany.

Dalej biegły wskazał, że Norma PN-70/H- (...) podaje również definicję kotła zmechanizowanego. Jest to kocioł, w którym zapewnienie ciągłego ruchu wymaga stałej obsługi, przy czym podstawowe czynności związane z utrzymaniem ruchu kotła, a więc regulacja wydajności, doprowadzenie paliwa oraz odpopielanie wykonywane są przez urządzenia mechaniczne. Kocioł częściowo zmechanizowany to kocioł, w którym zapewnienie ciągłego ruchu wymaga stałej obsługi, przy czym część podstawowych czynności związanych z utrzymaniem ruchu kotła, a więc regulacja wydajności lub doprowadzenie paliwa albo odpopielanie wykonywane jest przez urządzenia mechaniczne. Norma PN-70/H- (...) podaje także definicję kotła zautomatyzowanego: kocioł zautomatyzowany - kocioł, w którym wszystkie czynności związane z utrzymaniem ciągłego ruchu kotła, jego regulacja i zabezpieczenie odbywają się za pomocą urządzeń pomocniczych sterowanych przez parametry regulacyjne, gdzie czynności obsługującego ograniczają się do uruchomienia i zatrzymania urządzenia. Biegły wyjaśnił, że Norma PN-70/H- (...) nie podaje wprost definicji kotłów przemysłowych. W kwestii, co rozumie się przez pojęcie „kotły typu przemysłowego”, istotne znaczenie ma stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Pracy, Płac i Spraw Socjalnych wyrażone w piśmie z 14 listopada 1985 r., znak W- (...)- (...)/85, skierowane do podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej: „Zgodnie z Polską Normą PN-70/H- (...), która określa pojęcie kotłów grzewczych oraz ich parametry - jako niezautomatyzowane kotły

parowe lub wodne typu przemysłowego, należy rozumieć urządzenia z paleniskiem przeznaczone do wytwarzania pary lub podgrzania wody ciepłem wywiązującym się w procesie spalania paliwa, których moc przekracza 1MW, przy czym w kotłach wodnych temperatura wody na wylocie przekracza 115°C, a w kotłach parowych ciśnienie pary przekracza 70kPa (około 0,7at)". Z pisma Ministerstwa Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z 14 listopada 1985 r. wynika zatem, że kocioł przemysłowy nie jest kotłem grzewczym, a oba te terminy się wykluczają. W konkluzji biegły wskazał, że kotły przemysłowe są to kotły o mocy powyżej 1 MW (1000 kW) lub kotły wodne o temperaturze wody na wylocie powyżej 115°C lub kotły parowe o ciśnieniu pary powyżej 70kPa (około 0,7at).

Należało zatem przeanalizować, czy obsługiwane przez K. H. kotły odpowiadają wyżej wymienionym parametrom oraz czy prace przy ich obsłudze były wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na tym stanowisku.

Z pisma Urzędu Dozoru Technicznego z 30 maja 2019 r. (k. 200-201) wynika że w w latach 1994-98 Fabryka (...) w C. eksploatowała następujące urządzenia:

- dwa kotły parowe - autoklawy (...) 200 – służące do przygotowywania posiłków w kuchni,
- 6 kotłów wodnych: 2 typu (...), jeden typu WR5 i 3 kotły typu (...),5 – które posiadały automatykę sterującą-zabezpieczającą przekroczenia temperatury dopuszczalnej oraz spadku przepływu poniżej wartości minimalnej, kotły te były wyposażone w ruszt z napędem mechanicznym i wymagały stałego nadzoru obsługi.

Biegły wskazał, że podane w piśmie UDT (k. 200-201) kotły (...), (...),5 oraz WR5 są kotłami o mocy powyżej 1MW i temperaturze wody na wypływie z kotła powyżej 140°C, czyli są to kotły przemysłowe. (...) tych kotłów jest zmechanizowana, co nie jest równoznaczne ze stwierdzeniem, że jest zautomatyzowana. Kotły są wyposażone w automatykę regulującą parametry pracy kotłów, a transport paliwa do kotłów jest w całości zmechanizowany. (...) prawidłowo eksploatowanych takich kotłów sprowadza się do obserwowania i wykonywania odpowiednich czynności regulacyjnych, czyli wykonywania prac zmechanizowanych. Ręczne prace związane z załadunkiem opału do komory spalania były wyeliminowane.

W konkluzji swojej opinii biegły jednoznacznie wskazał, iż kotły w Fabryce (...), które obsługiwał odwołujący były kotłami typu przemysłowego, a w ocenie biegłego odwołujący wykonywał prace, o których mowa w powołanym wyżej dziale XIV poz. 1 wykazu A. Trzeba zauważyć, iż biegły dokładnie przanalizował materiał dowodowy, w tym zeznania świadków opisujących kotły i sposób i użytkowania w miarodajnym w sprawie okresie (k. 285), a zatem bazę do opinii biegłego stanowił istotny, wiarygodny i wystarczający materiał dowodowy. W kontekście charakteru kotłów Fabryki (...) nie jest też pozbawiona znaczenia informacja Urzędu Dozoru Technicznego z 30 maja 2019 r. (k. 200-201), w świetle której zakład ten posiadał 6 kotłów wodnych, które posiadały automatykę sterującą-zabezpieczającą przekroczenia dopuszczalnej temperatury, ale nie były w pełni zautomatyzowane i wymagały stałego nadzoru obsługi.

Oceniając zeznania świadków (osób zatrudnionych w Fabryce (...), S. B. (1), Z. Ś., J. M.) Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że praca odwołującego przy obsłudze kotłów wykroczała poza uruchomienie i zatrzymanie urządzenia, nie były pracami w pełni zautomatyzowanymi. Z. Ś., który również pracował jako palacz kotłowy zeznał, że w zakładzie były kotły wysokoprężne wodne o mocy 5 giga (3 kotły) i 2,5 giga (2 kotły), w kotłach paliło się miałem węglowym. „Kotły o temperaturze wody powyżej 130 °C zasilają linię technologiczną potrzebną do produkcji i ogrzewały budynki mieszkalne, które podlegały pod zakład. Wszystkie kotły osiągały taką temperaturę i były sprężone do jednego kolektora. Jako pomocnik palacza nawęglął nasyp tzn. włączał urządzenie, które nasypywały węgiel do pojemnika o pojemności powyżej 30 ton. Z tego pojemnika węgiel był przekazywany do mniejszego pojemnika automatycznie, jednakże wspomagano to ręcznie. Odwołujący włączał i automatycznie węgiel szedł na ruszt gdzie się spalał. Spalony węgiel (żużel) spadał do pojemnika skąd ręcznie pomocnik/palacz spuszczał do koleb, które były wypychane na tor i wyciągane ciągnikiem na zewnątrz. Palacz miał nadzór nad kotłami, pomagał pomocnikowi. Obserwował temperaturę,

czy nie było awarii, na bieżąco uzupełniał książkę temperatury i ciśnienia wody (...). (...) pracy był 4-robrygadowy ośmiogodzinny (...). Wnioskodawca miał uprawnienia na te kotły.”

Świadek J. M. również pracował z odwołującym na kotłowni. Zeznał, że „stanowiska dla wszystkich były takie same - palacz i pomocnik wykonywali takie same prace: trzeba było doglądać kotły - sześć, spuszczać szlakę (żużel), wywozić ją, nawęgląć kotły, sypało się ponad 2 tony węgla na każdy kocioł, wystarczyło go na 4 godziny. Trzy kotły o mocy 5,2 gigakalorii na godzinę i trzy kotły o 2,5 giga każdy. Ogrzewaliśmy zakład i tzw. miasteczko. To były baraki, mieszkało tam około 120 rodzin. Dostarczaliśmy wodę produkcyjną o temperaturze 130 °C do myjni, które myły detale i do suszarni, gdzie suszono pomalowanie. Kotły były zautomatyzowane, ruszt sam się obracał, był taśmociąg który dostarczał węgiel do zasobników. Były zbiorniki po 60 ton z których nawęglano się kotły (...). Zmienialiśmy się co 8 godzin. Ręcznie wywoziło się wózki do których spuszczano szlakę (żużel) i wywożono to na torowisko ciągnikiem. Cała praca była ciężka.”

Świadek S. B. (1) był szefem kotłowni, zeznał, że wnioskodawca pracował początkowo jako pomocnik palacza, a następnie uzyskał uprawnienia palacza kotłów wysokoprężnych i pracował jako palacz. „Były to kotły (...)5 lub (...)2,5. Kotłów było sześć, wszystkie były wysokoprężne. Opalane były miałem węglowym, jeden kocioł zużywał średnio 5 ton węgla na zmianę (8 godzin). (...) Wnioskodawca jako palacz pracował chyba od 1994 r., a w 1995 r. uzyskał uprawnienia palacza”.

Z zeznań wszystkich świadków wynikało, że kotły obsługiwane przez odwołującego były kotłami wodnymi, zasypywanymi miałem węglowym. Kotły, mimo zastosowanych rozwiązań technologicznych, były częściowo wspomagane ręcznie (transport węgla oraz usuwanie żużla), a zatem nie były w pełni zautomatyzowane. Niewątpliwie kotły te nie służyły wyłącznie do celów centralnego ogrzewania, ale zeznania świadków potwierdzają przemysłowy charakter kotłów wodnych. Wskazuje na to m.in. wytwarzanie gorącej wody o temperaturze około 130 °C, przeznaczonej do zasilania linii technologicznej do ogrzewania budynków. Według zeznań świadków K. H. musiał posiadać odpowiednie uprawnienia kwalifikacyjne do wykonywania pracy na stanowisku palacza. W aktach osobowych odwołującego znajduje się świadectwo kwalifikacyjne (...) uprawniające go do wykonywania pracy na stanowisku eksploatacji w zakresie m.in. obsługi, konserwacji, napraw kotłów wodnych o mocy do 50 kW i 150 °C (akta osobowe). Zeznania świadków potwierdzają także, że praca ta była świadczona w pełnym wymiarze czasu pracy (8-godzinnym) w systemie zmianowym.

Zeznania świadków zgodnie wskazują zatem na brak pełnego zautomatyzowania kotłów, z tego względu Sąd Apelacyjny podzielił wnioski płynące z opinii biegłego z zakresu ciepłownictwa i ogrzewalnictwa, iż prace wykonywane przez K. H. należy zakwalifikować jako prace zmechanizowane palaczy kotłów wodnych typu przemysłowego. Były to prace „niezautomatyzowane”.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego należało dać wiarę zeznaniom świadków, które były ze sobą spójne i pochodziły od współpracowników oraz przełożonych K. H., a także opinii biegłego sądowego, właściwego w danym przypadku rzeczoznawcy, pozostające w pełnej korelacji. Biorąc zatem pod uwagę ustalenia opinii w zakresie parametrów i definicji kotłów typu grzewczego i typu przemysłowego oraz kotłów zainstalowanych w Fabryce (...) i obsługiwanych przez odwołującego się, należało uznać, że K. H. obsługiwał wodne kotły typu przemysłowego, a w konsekwencji w okresach od 10 października 1994 r. do 30 listopada 1995 r. na stanowisku pomocnika palacza c.o. (1 rok 1 miesiąc, 21 dni), od 1 grudnia 1995 r. do 31 marca 1997 r. na stanowisku palacza kotłów wysokoprężnych – ślusarza (1 rok, 4 miesiące) i od 1 kwietnia 1997 r. do 31 grudnia 1998 r. na stanowisku palacza kotłów wysokoprężnych – ślusarza (1 rok, 9 miesięcy) wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracę w szczególnych warunkach określoną w Wykazie A, Dziale XIV, poz. 1 punkt 1 Załącznika nr 1 do Zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z 30 marca 1985 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego – tj. wykonywał prace niezautomatyzowane palaczy rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego. Sąd Apelacyjny uznał zatem, że dane wskazane w świadectwach pracy w szczególnych warunkach z 24 lutego 2000 r. były zgodne z rodzajem faktycznie wykonywanej przez odwołującego pracy oraz rodzajem zamontowanych w zakładzie kotłów. Pomimo, iż

za ostatni z okresów (od 1 kwietnia 1997 r. do 31 grudnia 1998 r. – tzn. po przejściu (...) przez (...) Fabrykę (...)) odwołujący nie przedstawił świadectwa pracy w szczególnych warunkach, należało uznać, że wykonywał takie same czynności i pracował na takim samym stanowisku jak dotychczas.

W tym miejscu należy przywołać orzeczenia Sądu Najwyższego (wyroki z 17 stycznia 2017 r., I UK 498/15; z 6 grudnia 2016 r., II UK 451/15; z 20 marca 2013 r., I UK 517/12), w świetle, których nie jest istotne do przyjęcia przemysłowego charakteru kotła w rozumieniu działu XIV poz. 1 załącznika A – to by był to kocioł w ciągu technologicznym zakładu przemysłowego, służący do wytwarzania energii w postaci pary wodnej poruszającej rozmaite maszyny, urządzenia lub do wytwarzania gorącej wody wykorzystywanej w procesie produkcji. Sąd Najwyższy konsekwentnie uznaje, że są to także kotły (przemysłowe) wykorzystywane do ogrzewania pomieszczeń mieszkalnych, biurowych, handlowych, a więc spełniające funkcje użytkowe. Istotne jest w ocenie Sądu Najwyższego odniesienie się do parametrów, cech właściwych dla kotłów typu przemysłowego, które określała Polska Norma Normalizacyjna PN - 70/H - (...). Sąd Apelacyjny ustalił, że parametry kotłów przy których pracował odwołujący normę tą spełniały, a zatem jego praca w tym okresie może być kwalifikowana jako praca w szczególnych warunkach. Nie ma zatem znaczenia, że kotły służyły również do ogrzewania zakładu i budynków mieszkalnych.

Sporne okresy zatrudnienia podlegały więc zaliczeniu. Sąd Apelacyjny ustalił, że łącznie staż pracy w szczególnych warunkach K. H. wyniósł 17 lat, 2 miesiące i 18 dni, wobec czego sąd uznał, że wnioskodawca na dzień 1 stycznia 1999 roku legitymuje się co najmniej 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach i spełnia przesłankę uzasadniającą przyznanie prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, a którym mowa w § 4 ust. 3 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U.1983 r., Nr 8. poz.43).

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i przyznał K. H. emeryturę w obniżonym wieku emerytalnym od 4 marca 2018 r. (punkt 1) oraz zmienił rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji w przedmiocie kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą instancję (punkt 2). O kosztach postępowania odwoławczego orzekł stosownie do jego wyników - na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 i § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (punkt 3).